

JAN KAROL DACHNOWSKI – PISARZ MIEJSKI POZNAŃSKI, GENEALOG I HERALDYK SZLACHTY PRUSKIEJ XVII WIEKU

W administracji nie tylko Poznania, ale i innych miast I Rzeczypospolitej, istotną rolę odgrywali urzędnicy zawodowi, choć stali oni zazwyczaj w cieniu rady miejskiej. Wobec wydarzeń sobie współczesnych byli, jak się okazuje przy bliższych badaniach, nie tylko milczącymi świadkami – kronikarzami mniej lub bardziej ważnych spraw dnia codziennego, z jakimi zjawiali się interesanci, ale także utalentowanymi pisarzami czy badaczami historii. Przypadać należy, że pisarzem miejskim nie mogła zostać osoba przypadkowa, jak mogło się to praktycznie zdarzyć z urzędnikami obieralnymi. Pisarz (*notarius civitatis*) rady miejskiej musiał być człowiekiem dość wszechstronnie wykształconym, znać przynajmniej języki łaciński i niemiecki oraz dobrze orientować w zagadnieniach prawnych. Zatwierdzony kandydat składał przysięgę i dokonywał własnoręcznego jej wpisu do księgi miejskiej. Obiecywał przede wszystkim sumiennie i rzetelnie wypełniać swe obowiązki. Urząd nie był, z nielicznymi wyjątkami, dożywotni, mając jedynie charakter umowy na czas nieokreślony pomiędzy magistratem a pisarzem.

Dotąd panuje dość zgodne przekonanie, iż najwybitniejszym pisarzem miejskim wśród tych, którzy pojawili się na tym urzędzie w Poznaniu, był piastujący go dożywotnio Błażej Winkler (zm. w 1569 r.). Jego zasługi w uporządkowaniu i systematyzacji działalności tego urzędu w latach 1535-1569 były znaczne i okazały się trwale¹, a miasto nie szczędziło mu nagród pieniężnych, łącznie z ofiarowaniem kamieniczki na Rynku. Nie sposób podważyć roli Winklera, jednakże na wydobyć z mroku zasługuje inny pisarz działający w Poznaniu w XVII w. – Jan Karol Dachnowski². Doniosłość jego osiągnięć – do niedawna mało rozpoznana, a co ważne niedostępna szerokiemu kręgowi odbiorców – tkwi w charakterze pracy pozazawodowej, jaką wykonywał on w Poznaniu.

Jan Karol Dachnowski urodził się około 1590 r. w Sokalu (obecnie Ukraina) w rodzinie szlacheckiej herbu Ślepowron. Pierwsze nauki pobierał być może w domu, bo w roku 1608 bądź 1609 wyjechał do Krakowa i 31 marca

¹ Zob. W. Maisel, *Winkler Błażej*, [w:] *Wielkopolski słownik biograficzny*, Warszawa-Poznań 1983, s. 826; I. Radtke, *Kancelaria miasta Poznania do roku 1570*, Warszawa 1967, s. 74-76; J. Bielecka, *Kancelaria grodzka wielkopolska w XVI-XVIII w.*, „*Studia Źródłoznawcze*”, t. 1:1957, s. 119-155, zwłaszcza s. 131-132.

² Biogram jego zob.: W. Ogrodziński, *Dachnowski Jan Karol*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. IV, Kraków 1938, s. 387.

1609 r. immatrykulował³ się na Akademii Krakowskiej. Z dokonanego wówczas wpisu dowiadujemy się, że jego ojcem był Florian, a nowy student Akademii wpłacił 3 grosze na poczet pierwszego semestru (*aestivales*) tj. od 24 IV do 16 X 1609 r. Edukację Dachnowski zakończył w 1611 r. otrzymując stopień bakałarza nauk wyzwolonych i filozofii⁴. Już w 1611 r. absolwent Akademii został skierowany do prowadzenia wykładów z kalendarza gregoriańskiego. Być może jego kariera akademicka potoczyłaby się dalej, jednak w połowie 1612 r. Dachnowski został odsunięty od zajęć. Powodem był brak należytego zaangażowania w prowadzone wykłady⁵. Zainteresowania Dachnowskiego zaczęły się wówczas krystalizować i zwracać ku literaturze. Coraz modniejsze i dość pożądane stawały się wówczas utwory okolicznościowe: z okazji narodzin, ślubu, pogrzebu lub ważnych wydarzeń w życiu zamawiającego czy jego rodziny. Dachnowski zainteresował się tego typu twórczością i pozostał jej wierny do końca życia. Debiutem literackim i pierwszym przejawem takiej działalności był cykl kilku utworów, które pojawiły się w 1616 r.⁶: *Łzy żałobne na pogrzeb Piotra Pogorzelskiego z Pogorzelic*⁷, *Epithalamium. Na zacne [...] wesele [...] Stanisława Rokoszewskiego z Szamotul y [...] Zophiey Jastrzebskiej z Żylic*⁸, *Epithalamium na zacne wesele Sędziwoja Chrzastowskiego pisarza nakielskiego z Anną Rychłowską*⁹ i *Rytmy żałobne na pogrzeb Barłomieja Szczuckiego*¹⁰, a jak wynika z przeprowadzonej kwerendy z tego okresu pochodzi również *Epithalamium na [...] wesele Stephana Żychlińskiego [...] i Mary-*

³ Rkps Biblioteki Jagiellońskiej [dalej: BJ] 261 III k. 11v: *Joannes Floriani Dachnowski de Sokal d[ioe]cesis Leopoldi[ensis] d[edit] gr[af]fossus* 3.

⁴ Rkps BJ 252, s. 148: *Joannes Dahnowski* [!].

⁵ Rkps BJ 232 zatytułowany: *Liber seu Metrica diligentiarum artium liberalium baccalaureorum in Acad. Crac.* [lata 1564-1639], gdzie znaleźć można interesujące wiadomości dotyczące Dachnowskiego: *Quinta classis Joannes Dachnowski* [k. 112v i 113]: jako prowadzącego zajęcia bakałarza: *quarta classis Joannes Dachnowski*; doń odnosi się również notka – *omnium negligentissimus* [k. 114v]; i wreszcie *Joannes Dachnowski negligens* [k. 115v], dyskwalifikująca go ocena, po której zerwał z działalnością pedagogiczną.

⁶ K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. XV, s. 11-15. Twórczość Dachnowskiego zob.: J. K. Dachnowski, *Herbarz szlachty Prus Królewskich z XVII wieku*. Z rękopisów Biblioteki Kórnickiej i Biblioteki Narodowej odczytał, wstępem i przypisami opatrzył Zdzisław Pentek, Kórnik 1995. Uwaga! Wszystkie tytuły druków z zachowaniem oryginalnej pisowni.

⁷ Dachnowski, *op. cit.*, *Wstęp*, s. LVIII – *Twórczość* nr 14.

⁸ Dachnowski, *op. cit.*, *Wstęp*, s. LVIII – *Twórczość* nr: 8: *Epithalamium. Na zacne nowych oblybiencow wesele Jego Mosci Pana Stanisława Rokoszewskiego z Szamotul y Jey Mosci Paniey Zophiey Jastrzebskiej z Żylic*. Napisane przez Iana Carola Dachnowskiego. *Penu virtutis est generosa mulier*. W Poznani, w drukarni Jana Wolraba, Roku P. 1616. Na podstawie *Tek Dworzaczka* udało się ustalić, że mowa o ślubie Stanisława Rokoszewskiego syna Jana i Zofii z Żelic, córki Adama i Barbary Rostworowskiej. Zofia była wcześniej zamężna za Piotrem Jastrzębskim, stąd w tytule druku jej drugie nazwisko, BK-CD#1v100/REGESTY/TD/KSIĘGI/P_IN16_2.X#3416 i BK-CD#1v100/REGESTY/TD/KSIĘGI/P_RZ17_1.X#7292.

⁹ Dachnowski, *op. cit.*, *Wstęp*, s. LVIII – *Twórczość* nr: 7. Anna Rychłowska była jedyną córką Jakuba, BK-CD#1v100/REGESTY/TD/KSIĘGI/KCYNIA.X#1556

¹⁰ Dachnowski, *op. cit.*, *Wstęp*, s. LIX – *Twórczość* nr: 22.

anny Lubowskiej¹¹. Pierwszy z druków został odbity w znanej drukarni poznańskiej Jana Wolraba. Utwory te związane są z mieszkańcami Wielkopolski, a być może wszystkie wytłoczono w Poznaniu, co poświadcza, że wtedy Dachnowski przebywał w tym rejonie Rzeczypospolitej¹². Wydzwięk tej literackiej działalności był taki, że badacze historii literatury polskiej dostrzegli w nim tylko pisarza utworów okolicznościowych¹³. Jak się jednak okazało, po badaniach Franciszka Piekosińskiego¹⁴ w końcu XIX w., Dachnowski był również genealogiem, heraldykiem i autorem dwóch herbarzy. Jeden, nad którym zaniechał pracy najprawdopodobniej w połowie lat trzydziestych XVII w. zaginął. Znamy zeń tylko cytowaną przez Piekosińskiego kartę tytułową z około 1634 r.: *Poczet możnego Rycerstwa Polskiego, w którym dawnych bohaterów Sarmackich odważne dzieła krwią nieprzyjacielską rysowane, w pokoju klejnoty, tudzież y domow Szlacheckich genealogiae. Przez Jana Karola Dachnowskiego Herbu Słepowron; Bracley Swey gwoli na świat podany*¹⁵. Drugi, pozostający do 1995 r. w dwóch autografach – Biblioteki Kórnickiej PAN i Biblioteki Narodowej w Warszawie – to najobszerniejsze jego dzieło o treści genealogiczno-heraldycznej: *Herbarz szlachty pruskiej*¹⁶. Z tegoż dzieła dowiadujemy się o częstych peregrynacjach Dachnowskiego po Polsce i do Poznania, dokąd zawiątał co najmniej przed 1620 r., bowiem jak pisał o Stanisławie Niemojewskim (zm. 1620): *często tego i w Krakowie, i w Warszawie, i w Poznaniu, widywałem*¹⁷.

¹¹ Dachnowski, *op. cit.*, Wstęp, s. LVIII – *Twórczość* nr: 9. Marianna Lubowska córka Janusza, Stefan Żychliński syn Piotra i Doroty Zawadzkiej, T. Żychliński, *Złota księga szlachty polskiej*, Poznań 1879, Rocznik 1, s. 373.

¹² Jeśliby zaufać geografii miejsc wydań jego utworów, to w przybliżeniu można uzupełnić luki w jego życiorysie, o których nic, lub prawie nic nie wiadomo, są to okresy: od drugiej połowy 1612 r. do 1620 r., lata 1623-1625, 1627-1632, 1639/41-1643, 1654-?. Według tej dość ryzykownej teorii Dachnowski przebywał w istocie w Wielkopolsce i Poznaniu ok. 1616 r. (*Twórczość* nr: 7, 8, 9?, 14, 22); w latach 1623-1625 (do chwili przybycia do Olkusza) nie wydano ani jednego utworu; od początku 1627 r. (po opuszczeniu Olkusza) do 1632 r. przypada: jeden utwór z 1627 r. (*Twórczość* nr: 20), jeden z 1630 r. (*Twórczość* nr: 11), cztery z 1631 r. (*Twórczość* nr.: 18, 23, 28, 30), wszystkie wydano w Krakowie; jeden w roku 1640 w Lesznie (*Twórczość* nr: 12), jeden w Krakowie w 1642 r. (*Twórczość* nr: 23a), dwa w Chełmnie w 1643 r., może jeszcze przed objęciem urzędu (*Twórczość* nr.: 4 i 17) i dwa w Warszawie w 1655 r. (*Twórczość* nr: 19).

¹³ Zob. Nowy Korbut, t. 2, s. 108-109.

¹⁴ F. Piekosiński, *Herbarz Jana Karola Dachnowskiego*, „Herold Polski”, 1897 z. 4, s. XIII-XXI; tenże: *Jana Karola Dachnowskiego sumariusz herbarza szlachty prusko-polskiej*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne”, 1900, 3-4, kolumny 215-241; 283-295; 337-346; 387-390; 425-431; 470-484.

¹⁵ F. Piekosiński, *Herbarz Jana Karola Dachnowskiego*, „Herold Polski”, 1897 z. 4, s. XIII.

¹⁶ Mowa tu o rękopisach: Biblioteki Kórnickiej BK 474 i Biblioteki Narodowej III. 3143, wydanych jako: Dachnowski, *op. cit.*, zob. przyp. 6.

¹⁷ Dachnowski, *op. cit.*, s. 109. Być może Dachnowski miał jakąś rodzinę w Warszawie, bo: „Józef Gruszecki, skarbnik zatorski, otrzymał kamienicę Dachnowskich od teściowej, sławetnej [!] Rozalii Dachnowskiej”, jak pisze T. Zielińska, *Szlacheccy właściciele nieruchomości w miastach XVIII*, Warszawa-Lódź 1987, s. 120, informacja za: *Księga m. Lublina* 58, s. 233-235; *Księga m. Lublina* 265, k. 289 i n. z roku 1759.

W nieznanym okolicznościach w 1620 r. Dachnowski znalazł się na ziemi chełmińskiej i w Chełmży 2 IX 1620 r. objął urząd pisarza miejskiego, sprawując go do 29 IV 1623 r.¹⁸ Potwierdzeniem tego jest wydana w Toruniu – u Augustyna Ferbera – już po objęciu urzędu pisarza w 1620. *Thalamodia nowym oblubieńcom [...] Sebastianowi Krzywkowskiemu [...] i Jadwidze z Mostowa Mostowskiej. Na zacne wesele napisana. Przez Jana Carola Dachnowskiego: N. B. na ten czas pisarza Chełmżyńskiego*¹⁹. Być może w tym okresie Dachnowski poślubił bliżej nieznaną Annę, choć przypuszczenie takie ma bardzo słabe podstawy²⁰.

Wreszcie w 1625 r. Dachnowski przeniósł się do Olszyna i objął tam funkcję pisarza miejskiego, którą sprawował do początku 1627 r. W tym okresie powstały jego kolejne, drukowane w Krakowie, utwory: *Philomachia [...] na wesele [...] Hieronima Minora [i] Anny Sładkowskiej*²¹ czy *Thalamodia nowym oblubieńcom [...] Abrahamowi z Zapoli Zapolskiemu [...] [i] Annie Zolewskiej*²². W tym ostatnim dziełku Dachnowski potwierdził swój urząd pisząc w tytule pisząc: *Przez Jana Karola Dachnowskiego N. B. na ten czas Pisarza Olszyńskiego*. Innym wtedy opublikowanym u Franciszka Cezarego w Krakowie dziełem są: *Lubomile Rythmy na zawołane gody [...] Franciszka Trebińskiego [i] Anny Dworzańskiej 26 stycznia 1627 [...] od Jana Carola Dachnowskiego N. B. Pisarza Miejskiego Ilkuskiego*²³. Jak wynika z kolejnych jego prac, po porzuceniu urzędu w Olszynie powrócił do Krakowa, gdzie opublikował w 1630 r.: *Złotą wolność korony polskiej [...]*²⁴, a w 1631 r.: w drukarni Macieja An-

¹⁸ Archiwum Państwowe w Toruniu, Akta miasta Chełmży, 9, s. 201-233 i 244-466.

¹⁹ Dachnowski, *op. cit.*, Wstęp, s. LIX – Twórczość nr: 24.

²⁰ J. Kowalkowski, *Rękopisy herbarza Jana Karola Dachnowskiego z XVII i XVIII wieku*, „Genealogia. Studia i materiały historyczne” t. 3:1993, s. 80, przyp. 84, gdzie autor, słusznie dość ostrożnie, podchodzi do relacji z 1625 o tym, iż obdarzeni mianem *famati* (sławni, a więc nie szlachta) Jan Dachnowski i Anna, jego żona, zostali pozwani za długi – Archiwum Państwowe w Toruniu, Akta miasta Chełmży 7, s. 286 i 292.

²¹ Dachnowski, *op. cit.*, Wstęp, s. LIX – Twórczość nr: 20 – *Philomachia Cupidyńowa NA WESELE Jego Mości Pána HIERONIMA MINORA z Przybysławic: ná Siedlcu. &c. Dziedzicowi. y Jej Mości Panny. ANNY SŁADKOWSKIEY, Z Sładkowá. NOWYCH OBLVBIENCOW. Iustorum autem semita, quasi lux splendens, procedit & crescit vsq; ad perfectam diem. Prov. Cap: 4. Tex. 18 przez JANA CAROLA DACHNOWSKIEGO N. B. wydana W KRAKOWIE, Roku Pán: 1627.*

²² Tamże, Wstęp, s. LX – Twórczość nr: 25.

²³ Tamże, Wstęp, s. LVIII – Twórczość nr: 13 – *Lubomile Rythmy Na zawołane Gody nowych Oblubieńców, Jego Mości Pána FRANCISZKA TREBINSKIEGO Y Jej Mości Panny ANNY DWORZANSKIEY, które się wesolo odprawowały w Ilkusu dnia 26. Miesiąca Stycznia w roku 1627. Amicus & sodalis in tempore convenientes mulier cum vivo. Eccles. cap: 40. Gadka. Co to iest dwoie: á podobne sobie: W Młodzieńskiej pra[...]e każdy to mieć dobie: Ale zaś kiedy które z nich [...] ładnie Kłnie się z tym barzo opuścić niesnadnie: Theodectes. Od JANA CAROLA DACHNOWSKIEGO N. B. Pisarza Miejskiego Ilkuskiego wydane. W Krakowie, w drukarni F[r]anciszka Cezarego.*

²⁴ Tamże, Wstęp, s. LX – Twórczość nr: 28 – *Złota wolność korony polskiej y wielkiego księstwa Litewskiego: nad którą pod słońcem u wszystkich narodów chrześcijańskich nie masz nic kosztowniejszego. Przytem haniebnego utrapienia w jarzmie tureckim wyrażenie. A naostatek pięć wieków ludzkich z przyrównaniem dzisiejszych ciężkich czasów konterfet przez Jana Karola Dachnowskiego. Na świat podana r. p. 1630, [b. m.]*

PIENIA DVSZNE

Którymi się Dusza Nábo-
żna tym goręcy do zamięłowania
Pána Boga pobudzić może z
Pisma Świętego po wię-
kšzey częšći.

Przeź
ĀNDREI A Z KONOIAD
Debołeckiego.

Wytłumáczone.

Roku Páńskie M. DC. XXXIII.



Wielmożnemu A niemu wielce Mściwemu Pánu,

Ie° Mści P A N V.

PAN. IAKVBOWI
WEIHEROWI,
WOIEWODZICOWI CHEL-
MINSKJEMV I. K. M. PVLKOWNIKOWI.

Pánu swemu Mściemu.

Andrzej z Konoiad Debołeckj
oboicy szczęśliwości.

Niech się kto ztożem komu zakázanie,
Niech y Kleinoty drogie ofiaruie,
Niech Paktolego piasiek szczeroztoty;
z Swoicy, Komu chce, przynosi ochoty.
Indyjskich peret, z ai drudzy, gr...
Przed kim chce, ręk... składá.

drzejowczyka, *Philantropia* [...] związek [...] Łukasza z Charmęz Charmęskiego [i] Maryny Zolewskiej²⁵; u Marcina Filipowczyka, *Symphonie Anielskie* [...] ²⁶ i u tegoż drukarza: *Żywą historię o chwalebnyim zmartwychwstaniu pańskim*²⁷.

Najpóźniej w połowie 1632 r. Dachnowski pojawił się w Poznaniu, z którym związał się na co najmniej 8 lat. W sobotę 24 VII tegoż roku Dachnowski złożył przysięgę jako pisarz miejski i otrzymał zapewnienie, że jego uposażenie będzie równe 100 florenom rocznie²⁸, zastępując dotychczasowego pisarza Mathiasa Widbora, który opuścił urząd 5 I 1632 r.²⁹ Z prowadzonej przez Dachnowskiego, na poznańskim Ratuszu, księgi (*Acta consularia*) wynika niezbicie, że był dobrze przygotowany do pełnienia swego urzędu. Sprawy zapisywane są wyrobioną ręką po łacinie, niemiecku i po polsku. Dachnowski dawał również upust swoim niemałym umiejętnościom rysowniczym, które w pełni objawił na kartach rękopiśmiennych herbarzy. Strony tytułowe zostały przezeń ozdobione oryginalnym, pięknym liternictwem³⁰. Niektóre zaś litery pisarz przerobił dość humorystycznie, np. litera Q w słowie *Quarta* ma cechy twarzy z założoną czapką³¹.

J. K. Dachnowski pozostawił po swoim pobycie w Poznaniu, oprócz świadectw zasiadania na urzędzie pisarza, dość trudne do identyfikacji ślady. Wiadomo, że od 1633 r. prowadził proces z malarzem z Chwaliszewa Janem Kasprem Kwiatkowskim³². Spór ten chyba nigdy się nie zakończył, ponieważ ani Dachnowski, ani Kwiatkowski nie pojawili się na kolejnej rozprawie w dniu 3 IX 1640 r.³³ W zachowanych księgach metrykalnych parafii poznańskich kościołów katolickich (Dachnowski był zdeklarowanym katolikiem, jak wynika z jego dzieł literackich) jego nazwisko pojawiło się tylko raz. Dnia 9 IV 1635 r. *Joannes Gabriel* [!] *Dachnowski* i *Anna Siekierzecka, cukiermacherowa* byli

²⁵ Tamże, *Wstęp*, s. LIX – *Twórczość* nr: 18 – *Philantropia, lubo wiekom długo pamiętny dwóch nowych małżonków związek Je^o Mści. P. Łukasza z Charmęz Charmęskiego: y Jey Mości Panny Maryny Zolewskiej z Zolewa. Przy weselu w Krakowie dnia 3. Febr. Roku 1631. od Jana Cárólá Dáchnowskiego N. B. oddána. Coniuga plus animorum quam corporum foedere sunt suavia. Joan. Bar. Argen.*, w Krakowie, w drukarni Mácieia Andrzejowczyká, Roku P. 1631.

²⁶ Tamże, *Wstęp*, s. LIX – *Twórczość* nr: 23a – *Symphonie anyelskie, abo Kolenda, mieszkancom ziemskim od muzyki niebieskiej, wdziecznym okrzykiem na dzień Narodzenia panskiego zapiewane, Ktore vslyszane Roku Páńskiego M.DC.XLII. W Krakowie w drukarni Marćiná Filipowskiego*, [Kraków 1642].

²⁷ Tamże, *Wstęp*, s. LX – *Twórczość* nr: 30.

²⁸ Archiwum Państwowe w Poznaniu [dalej: APP] sygn. Akta miasta Poznania [dalej: AmP], I, 44, s. 514.

²⁹ A. Warschauer, *Die Stadtschreiber von Posen und ihre Chronik*, „Zeitschrift der Historischen Gesellschaft für die Provinz Posen”, t. 3:1880, s. 445.

³⁰ APP sygn. AmP I, 44, karta tytułowa.

³¹ APP sygn. AmP I, 45, s. 280.

³² A. Brosig, *Materiały do historii sztuki*, „Kronika Miasta Poznania” 1934, s. 190 (wg *Acta dispensatorum 1633-1634*, r. 1633, p. 2).

³³ APP sygn. *Acta consularia* [dalej: AC] I, 47, s. 553.

rodzicami chrzestnymi Teresy, córki Stanisława i Anny Ostrowskich³⁴. Pewne zaniepokojenie budzi tu figurujące drugie imię przy nazwisku Dachnowskiego – „Gabriel”, co może oznaczać, że mamy do czynienia np. z jego krewnym. Pewnym wyjaśnieniem tej kwestii jest być może to, że dokonany przez ks. Andrzeja Duzycza wpis jest wyjątkowo oszczędny i opatrzony skąpym komentarzem dotyczącym kondycji czy zawodu ojca oraz brak w nim objaśnienia pozycji społecznej jednego z rodziców chrzestnych. Dodatkowym wytłumaczeniem tych niedostatków, jak i też podania zamiast „Karol” imienia „Gabriel” przy nazwisku Dachnowskiego, jest może fakt, iż sporządzony akt chrztu przez tegoż księdza ma charakter jednostkowy, bowiem ani wcześniej, ani później, ks. Duzycz nie dokonywał żadnych wpisów do tej księgi metrykalnej, a „Gabriel” to najpewniej pomyłka. Pod koniec poznańskiej działalności, 25 I 1640 r.³⁵, Dachnowski pozwał Zofię Mędlewską, żonę zmarłego rajcy Tomasza o sumę 127 florenów.

Jedna z ksiąg³⁶, w której notował Dachnowski, zawiera oryginalne ciekawostki bibliograficzne. W myśl mojej hipotezy są to ślady pracy nad któryś z herbarzy, najpewniej nad *Herbarzem szlachty pruskiej*. Owe ciekawostki to druki okolicznościowe. Zostały one przyszyte do grzbietu pomiędzy oprawą a składkami księgi, stąd dość bezpieczne przetrwały ponad 360 lat, uszkodzone tylko przez otwory po sznurku, którymi były przytwierdzone³⁷. Otóż pierwszym fragmentem dzieła, które udało się odnaleźć były: *PIENIA DVSZNE ktorými się Dusza Nábożna tym goręcy do zámilováńia Pána Boga pobudzić może z Pisma Świętego po większey części. Przez ANDREIA z KONOIAD Dęboleckiego. Wytlumáczone. Roku Páńskie^o M. DC. XXXIII.*

Panegiryk Andrzeja z Konojad Dęboleckiego znany był Karolowi Estreicherowi jedynie ze strony tytułowej, która znajdowała się zbiorach Zygmunta hr. Pusłowskiego³⁸. Jak się wydaje, Dachnowski interesował się tym, co jest na kolejnych stronach tego druku pochodzącego z 1633 r. – a więc z okresu, kiedy był pisarzem w Poznaniu, i zdobył jeszcze nie rozcięty [!] arkusz drukarski dzieła. Na odwrocie strony tytułowej znajduje się dedykacja dla Jana Berżewica i jego czteropolowy herb, który został nadany tej rodzinie przez króla Stefana Batorego. Ten bibliograficzny unikat to ślad gromadzenia przez Dachnowskiego materiałów warsztatowych, które zostały w niedługi czas później wykorzystane. Rodzinę Berżewiców opisał Dachnowski w swoim *Herbarzu*, zarówno w autografie kórnickim, jak i Biblioteki Narodowej, gdzie czytamy: *Przeniósł*

³⁴ Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, metrykalia Kolegiaty NMP, sygn. PM 229/2.

³⁵ APP, AC, I 47, s. 386-387: *Actorum Joanni C. Dachnowski notario...*

³⁶ APP, AC, I, 47.

³⁷ Wydobyciem kilku kart obu dzieł fachowo zajął się i przeprowadził ich konserwację p. mgr Przemysław Wojciechowski, a ówczesnemu dyrektorowi APP p. dr. Stanisławowi Kłysowi dziękuję za spontaniczną zgodę na dość pospieszną, ale konieczną, operację demontażu księgi.

³⁸ K. Estreicher, *op. cit.*, t. XV, s. 90: *1 kartka tytułowa w Bibl. Zygm. hr. Pusłowskiego.*

się indygenat koronny szlachectwa polskiego [...] Znamienitym go tedy zdobi monarcha polski Stefan Batory herbem królów polskich: orłem białym mieniąc ten herb przeznaczemu domowi Ichmościów Panów Berżewiców [...] ³⁹

Drugim utworem, a właściwie fragmentem także nie rozciętego [!] arkusza drukarskiego jest jeszcze jedno dzieło Andrzeja z Konojad Dęboleckiego: WROZBIT BOIV MOSKIEVVSKIEGO, pochodzące z 1633 r. ⁴⁰. Z druku tego zachował się cytowany fragment strony tytułowej, dedykacja (2 strony) Jakubowi Wejherowi (1609-1657), wojewodzie chelmińskiemu i pułkownikowi JKM, późniejszemu wojewodzie malborskiemu (od 1636 r.) oraz część strony, na której jest ledwie widoczny hełm herbu własnego Wejherów – Skarzyna. Z całą pewnością Dachnowskiego interesował herb Wejherów i ewentualne szczegóły biograficzne, które mógłby wykorzystać do prac na herbarzem. Rodzina Wejherów została przedstawiona ⁴¹ również w *Herbarzu szlachty pruskiej* na poczesnym miejscu, jako że jej przedstawiciele dzierżyli najważniejsze dygnitarstwa w województwach Prus Królewskich: chelmińskim, malborskim i pomorskim.

Z początkiem lutego 1640 r. wpisy ręką Dachnowskiego znikają z ksiąg poznańskich ⁴², choć nowy pisarz miejski Stefan Thyrski złożył swą przysięgę dopiero 15 IV 1641 r. ⁴³ Dachnowski być może opuścił Poznań w drugiej połowie 1640 r., ponieważ, jak wspomniano wcześniej, nie pojawił się na procesie przeciwko Janowi Kwiatkowskiemu we wrześniu tego roku.

Wzmózione zainteresowania genealogiczno-heraldyczne Dachnowskiego obszarem Prus Królewskich mogły zostać jeszcze bardziej pogłębione, kiedy przeniósł się do Chelmnna i został tam pisarzem miejskim w 1643 r. Chelmnno było też, jak się wydaje, ostatnim etapem jego urzędniczej wędrówki. Tam powstały kolejne utwory panegiryczne, oddające być może nastroje starzejącego się już pisarza, przeważnie o treści funebralnej, pisane na zamówienie znacznych rodzin: Wejherów ⁴⁴, Nejmanów ⁴⁵, Zaleskich ⁴⁶, Szczepańskich ⁴⁷, Działyń-

³⁹ Dachnowski, *op. cit.*, s. 341-342.

⁴⁰ K. Estreicher, *op. cit.*, t. XV, s. 91. Dzieło było drukowane w Toruniu u Franciszka Schnellboltza i liczy 8 kart. Egzemplarz znajduje się w Bibliotece Jagiellońskiej.

⁴¹ Dachnowski, *Herbarz*, s. 96-101.

⁴² Zob. APP, AC, I 47, s. 389.

⁴³ A. Warschauer, *Die Stadtschreiber...*, s. 445.

⁴⁴ Dachnowski, *op. cit.*, Wstęp, s. LVII – Twórczość nr: 4, 29 – CHORAGIEW Wiecznej Sławy Iaśnie Wielmożnego Iego Mci. Pana. Pana Melchiora Weyhera – Woiewody Chelmińskiego. Kowalewskiego. Waleckiego y Człuchowskiego etc. etc. STAROSTY zmarłego. Dixi quidem vos Dij estis; at uti homines moriemini. Psal. 82. Tre sono i noncy della morte, il caso soprastante la infermita apparente, & la vachiezza presente. Hug. Od Jana Carola Dachnowskiego, na szeroką Koronę Polską, wystawiona w Roku 1643.: Żalobny rytm na pogrzeb Mikołaja Weyhera woiewody chelmińskiego, Kowalewskiego starosty, od Jana Carola Dachnowskiego napisany. Umarł w zamku Rydzynskim dnia 9 lutego godz. 9 popołudniu r. 1647. w Chelmnie u Oyców Franciszkanów, d. 9 kwietnia pochowany, Toruń, w drukarni Mich. Karnala – wg opisu K. Estreichera, *op. cit.*, XV, 13. (W Bibliotece Jagiellońskiej pod sygnaturą 585179 I, znajduje się egzemplarz z wariantnym tytułem: Żalobny Rytm na pogrzeb, Iaśnie Wielmożnego. P. Iego Mci Pana Miko-

skich⁴⁸, Werdów⁴⁹, Zawadzkich⁵⁰, drukowane w Toruniu, Krakowie, Gdańsku i Chełmnie. Okres pobytu w tym ostatnim mieście wypełniła Dachnowskiemu praca nad redagowaniem tekstu herbarza, zbieraniem informacji od miejscowej szlachty, do której z racji publicznego urzędu miał ułatwiony dostęp. Cenną pomocą do wskazania przypuszczalnego okresu śmierci pisarza jest właśnie druga redakcja *Herbarza szlachty pruskiej* zachowana w rękopisie Biblioteki

laja WEIHERA Wojewody Chełmińskiego. Kowalewskiego y Radzyńskiego etc. starosty. Od Jana Carola Dachnowskiego, napisany. Umarł w zamku Radzyńskim dnia 9 lutego godz. 9. po Południu roku 1647. w Chełmnie u Oyców Franciszkanów d. 9. kwietnia pochowany. Terras dum linques, viuet tua viuuda virtus Laus, animus, meritum, gloria, dogma, decus. Drukowano w Toruniu przez Michała Kárnalá).

⁴⁵ Tamże, s. LVII – Twórczość nr: 6 – Dulce Sodalitium, abo Málzeństwo Nowych Oblubieńców świętoblíwey Pary J. M. P. GABRIELA NEJMANA. Mieszczánina y Kupcá Toruńskiego z J. M. Pánią Catharzyn Maierowna. Niegdy Jana Szenknechtř, Mieszczánina Warszawskiego, pozostałá wdowá w Toruniu dnia 12. Wrześniá, Roku 1651 wesolo odprawowane. Nazianzenus. Merito in moerorem prolapso, commodissimus portus uxor est; caeteri amici, seu nos jam amant, paulo post oderunt, praesentes diligunt, contemunt absentes, in secundis nos depereunt, in adversis spernunt et deserunt: at inter fidos et generosos conjuges, illud minime fit, illi enim inter se domi, forisque in prosperis et adversis, absentes praesentesque amant foventque. Author Jan Karol Dachnowsky, b. m., [1651]

⁴⁶ Tamże, Wstęp, s. LVIII – Twórczość nr: 10 – PHILOMELA SWIĘTOLANSKA Nowym Oblubieńcom WIELMOŻNYM IEGO MĆI PANU P. IANOWI Z CYGENBERGV ZALESKIEMV KYCHMISTRZOWI KORONNEMU Suráskiemu &c. Staroście; Y IEY MĆI PANNIE VRSZVLI Z WYBRANOWA WYBRANOWSKIEY CZEŚNIKOWNIE KORONNEJ: W Stán Małżeński w Wárszawie dnia 21 Czerwca Roku 1654. wstępującym. Od IANA KAROLA DACHNOWSKIEGO na Chełmińskię napisana. W Warszawie, v Wdowy y Dźiedziców Piotrá Elertá I. K. M. Typogr. 1654.

⁴⁷ Tamże, Wstęp, s. LVIII – Twórczość nr: 16 – Pamiętká Smierci Wielmożney Pani Jej mości P. Zofii Constancyi. Z Sobieszyńá, Szczepáńskiej. Mirakowskiej &c: &c. Starościny. dnia 12. Lutego. Roku 1650. V. cartuzów pochowany. Arn. Ferr. lib. 2. Ut non commovemur, cum inquilinum post constitutum tempus domo locata migrare videmus: ita nec moveri aequum est, cum discedere videmus homines ex hác vitá, cum commorandi certos Deus terminos circumscripserit & definierit. Od Jana Carola Dáchnowskiego napisana y w druk podana we Gdańsku Roku 1650.

⁴⁸ Tamże, Wstęp, s. LIX – Twórczość nr: 17 – Pamiętka żáłobna przy pogrzebie Jáśnie Wielmożnego Pana. Iego Mći Pána P. Pawłá z Działyniá Działynskiego Wojewody Pomorskiego, Ziem Pruskich Podskárbiego, Skarszewskiego, Bratyańskiego, etc. Starosty. Dnia .17. Miesiáca Lipcá w Bratyanie zmarłego, á dnia 9. Listopádá, z tamtád w Nowym Mieście d: 10. pochowanego. Reueritatur pulvis in terram suam unde erat, & spiritus redeat ad Deum qui dedit illum. Eccles. 12. Od Janá Kárla Dáchnowskiego w Chełmnie napisaná. Roku 1643.

⁴⁹ Tamże, Wstęp, s. LIX – Twórczość nr: 21 – Pogrzebowá Żáłoba. po śmierci: Wielmożnego Pana Iego Mości. P. IANA WERDY, Podkomorżego Pomorskiego, Starosty Nowskiego. Sądow Generalnych Trybunalskich Coronnych Deputata. W Piotrkowie, d. 19. Martij. Roku 1648. zmarłego.á w Kościele Farskim Nowskim. d. 15. Junij. pochowanego. Od JANA CAROLA DACHNOWSKIEGO na świat podaná, b. m. i b. r. [1648]

⁵⁰ Tamże, Wstęp, s. LX – Twórczość nr: 27 – Wieczná Żáłoba Po Smierci Jáśnie Wielmożnego Paná Iego Mści Pana P. Iana z Grudowska Zawackiego, Woiewody Parnawskiego Swieckiego etc. etc. Starosty. Dnia 8. Miesiáca Stycznia. Roku 1645. Zmarłego. † dnia 15. Majř: w Chełmnie u Oyców Franciszkanów pochowanego. Od Jana Kárla Dachnowskiego Napisana. Regi, clienti, pauperique & diuiti, Sic vernularum, sic Senatorum caro Tabescit, imó cum sepulchro codita est. [b. m., 1645].

Narodowej. Według wszelkich zawartych tam informacji herbarz został ukończony w końcu 1654 r., bowiem Dachnowski wspomina jeszcze o śmierci (26 X 1654 r.) Jana Zawadzkiego, podkomorzego parnawskiego, co oznacza, że wtedy autor notatki jeszcze żył. Jak się można domyślać, liczący już ponad 60 lat, Jan Karol Dachnowski zmarł wkrótce potem, albo zginął w zawierusze szwedzkiego najazdu w roku 1655 r. lub później. Wspominany często *Herbarz szlachty pruskiej* to bez wątpienia *opus vitae* Dachnowskiego.

Tak więc pobyt Dachnowskiego w Poznaniu wobec słabego oświetlenia źródłowego nie jest możliwy do dokładnego zrekonstruowania. Jak się jednak wydaje, Dachnowski intensywnie wówczas zbierał materiały warsztatowe i tworzył pierwszą wersję *Herbarza*, a odkryte druki okolicznościowe zdają się poświadczać tę hipotezę oraz budują wyobrażenie o metodach jego pracy badawczej.

